

18 rocznica ONZ
w dobrej atmosferze

NOWY JORK (PAP) — W związku z 18 rocznicą powstania Organizacji Narodów Zjednoczonych, przewodniczący bieżącej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, Carlos Sosa-Rodriguez wydał specjalne oświadczenie, w którym podkreśla, że obecna rocznica ONZ ma pod znakiem zmniejszenia się napięcia międzynarodowego oraz że zawarcie układu o częściowym zakazie prób z bronią jądrową pozwala z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKLAD 66.847

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 253 (3891) Piątek, 25. X. 1963 r. Cena 50 gr

Wł. Gomułka przyjął ambasadora Węgier

WARSZAWA (PAP) — 24 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Węgierskiej Republiki Ludowej w Polsce — Dezso Szilagyi.

Z sesji PAN

(BN-T PAP) — 24 bm., w drugim dniu obrad II sesji naukowej PAN, poświęconej walce wyzwolenczej narodu polskiego w latach 1939—45 ponad 300 historyków obradowało w 4 sekcjach specjalistycznych.

Problemy związane z walką o ludowy charakter wojny wyzwolenczej były przedmiotem obrad I sekcji. Szczególnie wiele miejsca poświęcono akcjom zbrojnym GL i AL w walce z okupantem hitlerowskim.

Dzień Sił Zbrojnych Rumunii

DEPEZA Z POLSKI

Z okazji Dnia Sił Zbrojnych Rumuńskiej Republiki Ludowej minister Obrony Narodowej PRL marszałek Polski M. Spychalski przesłał na ręce ministra Sił Zbrojnych RRL gen. armii L. Salajana depeszę z pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami.

WALA I WALERY podróżują po Polsce

- ★ Była włóknianka serdecznie witana w mieście włóknianek
- ★ Walery Bykowski gościem Warmii i Mazur



W dniu 23 bm. przybyli do Warszawy na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR i rządu PRL radzieccy kosmonauci, Walentyna Tierieszkowa i ppłk Walery Bykowski.
NA ZDJĘCIU: powitanie na lotnisku Okęcie w Warszawie.
CAF — fot. Czarnogórski

Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej

Dyrektor H. Kotlicki o znaczeniu nowego organu RWPG

MOSKWA (PAP) — Dyrektor generalny Ministerstwa Finansów — Henryk KOTLICKI, który uczestniczył w IX posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG, na prośbę korespondenta PAP w Moskwie — red. Andrzeja Żołątkowskiego scharakteryzował zadania i zasady działalności nowoutworzonego Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej.

Dyr. Kotlicki stwierdził, iż decyzja ta stanowi istotny krok naprzód. Od przyszłego roku zamiast stosowanych dotychczas rozliczeń dwustronnych, wprowadza się rozliczenia wielostronne z tytułu wszystkich płatności handlowych i usługowych między 8 krajami RWPG — Polską, ZSRR, CSRS, NRD, Węgrami, Rumunią, Bułgarią i Mongolią. Czynności rozrachunkowe prowadzić będzie Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej z siedzibą w Moskwie.

Każdy kraj członkowski otworzy w tym banku swój rachunek, na który będą wpływały należności od pozostałych 7 krajów, i z którego płacić się będzie wszystkie zobowiązania wobec tych państw: handlowe, usługowe i kredytowe. Waluta rozliczeniową będą ruble transferowe.

Ponieważ porozumienia handlowe będą nadal zawierane dwustronnie, ustalono, że co roku, po zakończeniu serii takich rokowań odbędzie się handlowo-finansowe rozmowy wielostronne. One to będą miały na celu zbilansowanie płatności każdego kraju z pozostałymi partnerami.

ciąg dalszy na str. 2

Delegacja OK FJN udała się do Jugosławii

WARSZAWA (PAP) — W dniu 24 bm. udała się do Jugosławii delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, której przewodniczy Zenon Kliszko — członek Prezydium i Sekretariatu OK FJN, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR.

Delegacja wyjechała do Jugosławii na zaproszenie Komitetu Związkowego Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii, którego przedstawiciele złożyli w ub. roku wizytę w Polsce.

Poeta grecki laureatem Nagrody Nobla

SZTOKHOLM (PAP) — Tegoroczna Nagroda Nobla w dziedzinie literatury przyznana została poecie greckiemu Georgiosowi Seferisowi, piszącemu pod pseudonimem Giorgios Seferis.

Seferis jest pierwszym Grekiem laureatem Nagrody Nobla. Pierwsze jego utwory ukazały się w druku w 1931 roku. Ma on obecnie lat 63. Po ukończeniu studiów wstąpił do służby dyplomatycznej. Ostatnio w latach 1957—1962 był ambasadorem Grecji w Londynie.

Jubileusz kopalni „Kościszko-Nowa”

KRAKÓW (PAP) — Mija 10 lat od uruchomienia jednej z pierwszych wybudowanych po wojnie — kopalni „Kościszko-Nowa”. Jej załoga wydobyla w tym okresie ponad 11,5 mln ton węgla, zwiększając dobowy urobek z 700 do 5.300 ton. Ten blisko 5-krotny wzrost wydobywania uzyskano w wyniku rozbudowy kopalni.

Moskwa i moskwiczanie

MOSKWA (PAP) — Moskwa liczy obecnie 6.400 tys. mieszkańców. Co roku państwo buduje dla nich ponad 120 tys. mieszkań. Do roku 1970 każda rodzina w Moskwie posiadać będzie oddzielne mieszkanie, a każdy członek rodziny — oddzielny pokój. W kierowaniu olbrzymią gospodarką miejską stolicy bierze stale udział około pół miliona moskwiczanki.

Dużą popularność zdobyły sobie w Moskwie ochotnicze drużyny remontowe. Np. w domach gdzie mieszkają pracownicy moskiewskiej fabryki samochodów małolitrażowych, drużyna taka z własnej inicjatywy i bezpłatnie remontuje różne urządzenia codziennego użytku. Jeden z mieszkańców umie naprawić telewizor, inny pralkę, jeszcze inny potrafi się obchodzić z urządzeniami hydraulicznymi. Taka sąsiedzka działalność remontowa stanowi swego rodzaju wymianę uprzejmości między lokatorami.

W związku ze skutkami huraganu na Kubie

Braterska pomoc ZSRR

MOSKWA (PAP) — List przesłany przez premiera Chruszczowa do premiera Fidela Castro stwierdza, że



PREMIER CHRUSZCZOW, spotkał się 24 bm. na Kremlu z premierem i ministrem Spraw Zagranicznych Nepalu, doktorem Tulsii Giri.

Giri przekazał Chruszczowowi list od króla Nepalu, Mahendry.

W BUDAPEŚCIE rozpoczęła się kolejna sesja Zgromadzenia Państwowego Węgier. Referat o sytuacji gospodarczej kraju wygłosił wicepremier Jenoe Fock.

PREMIER GUJANY BRYTYJSKIEJ, Jagan oświadczył w Londynie po rozmowie z brytyjskim ministrem do spraw Wspólnoty Brytyjskiej i Kolonii Duncanem Sandysiem, iż wyznaczenie daty przyznania niepodległości Gujanie Brytyjskiej pozostaje w kres niepokoju w tym kraju.

DO SAJGONU przybyła wczoraj specjalna misja ONZ, która ma zbadać sytuację w Wietnamie południowym. Dziś rano członkowie misji spotkali się z prezydentem Ngo Dinh Diemem.

PRZEWODNICZĄCY radzieckiej delegacji handlowej przebywającej w USA S. Borisow, oświadczył przedstawicielom prasy, że rozmowy prowadzone w Waszyngtonie były bardzo pozytywne zarówno dla strony amerykańskiej, jak i radzieckiej i przebiegały w rzeczowej i przyjaznej atmosferze.

BYŁY PREMIER brytyjski Macmillan, po pomyślnie przeprowadzonej operacji i dwutygodniowej rekonwalescencji, opuścił ma w najbliższą niedzielę szpital. W czwartek lekarze pozwolili mu już na półgodzinny spacer.

CZWARTEJ SESJI Zgromadzenia Ludowego Bułgarii na końcowym posiedzeniu jednomyślnie uchwalili ustawę o umowach między przedsiębiorstwami socjalistycznymi. Uchwalono — również jednomyślnie — ustawę o zniesieniu szeregu terenowych podatków i opłat.

SEKRETARZ STANU w holskim ministerstwie do spraw ogólnomiemieckich, Franz Theideck, podał się do dymisji.

Agencja ADN, informując o ustąpieniu Theidecka, przypomina, iż ponosi on odpowiedzialność za deportację 25 tys. Żydów belgijskich do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

14 OSOB PONIOSŁO ŚMIERĆ, a 20 odniosło rany wskutek katastrofy ciężarówki, która wydarzyła się w pobliżu Stambułu (Turcja).

POZAR W ZAKŁADACH „FIATA” w Dublinie, który wybuchł w nocy z środy na czwartek spowodował szkody na sumę wielu tysięcy funtów szterlingów.

KC KPZR i rząd ZSRR w związku z tragicznymi skutkami huraganu na Kubie

podjęli uchwałę w sprawie udzielenia bezinteresownej pomocy narodowi kubańskiemu, niezależnie od wystanych wcześniej w trybie pilnym leków i żywności. Ze Związku Radzieckiego dostarczony zostanie na Kubę sprzęt i materiały budowlane oraz żywność i artykuły powszechnego użytku.

Wysyłamy dla ludności rejonów, które ucierpiały z powodu huraganu — czytamy dalej w liście — 5 milionów metrów tkanin, odzież, 250 tys. par obuwia. Ponadto rząd radziecki polecił, aby natychmiast przekazano rządowi kubańskiemu ze znajdujących się na Kubie towarów radzieckich — bieliznę, odzież, obuwie, konserwy mięsne, tłuszcz i płatki ziemniaczane.

Terror w Dominikanie

HAWANA (PAP) — W miastach Santo Domingo, Puerto-Plata i innych oddziały policji rozprędyły demonstracje, których uczestnicy domagali się przywrócenia praw konstytucyjnych w kraju. Policja raniła kilka osób.

Listopad ma być mokry i mglisty

Trzeba przyspieszyć wykopki

WARSZAWA (PAP) — Przewidywana przez synoptyków PIHM prognoza pogody na listopad nie zapowiada zbyt korzystnych warunków do przeprowadzania wykopków i orek zimowych.

PIHM przewiduje bowiem, że w listopadzie średnia temperatura oraz suma opadów deszczu będą się kształtować powyżej normy. Na początku miesiąca spodziewana jest temperatura w

SERDECZNIE powitani w środę w Warszawie. Walentyna Tierieszkowa i Walery Bykowski rozpoczęli 24 bm. podróż po kraju. Na początek Wala u dała się do Łodzi, a Walery — do Olsztyna. Kosmonauci podróżują samochodami.

Sprawozdawca PAP, który towarzyszy ppłk Bykowskiemu podaje: Mimo pochmurnej, mglistej pogody na trasie przejazdu mnóstwo rozesejniaj, serdecznie pozdrawiającej kosmonautę młodzieży, robotników okolicznych zakładów pracy, rolników.

Pierwszy postój następuje w Płońsku. Kosmonauta pozdrawia gorąco mieszkańców. Rozlega się tradycyjne „Sto lat”.

Mijając odświętnie udekorowane wsie i miasteczka kolumna zbliża się do Nidzicy. Tu, na granicy woj. olsztyńskiego następuje powitanie. I sekretarz KW PZPR Stanisław Tomaszewski pozdrawia ppłk Bykowskiego, jako przedstawiciela narodu i partii, które są dziś natchnieniem ludzi w ich walce o pokojowe współistnienie, o powszechne rozbrojenie i zachowanie cywilizacji.

Na polach Grunwaldu w oczekiwaniu na przybycie kosmonauty zgromadziło się kilka tysięcy harcerzy, mło-

dzieży, mieszkańców okolicznych wsi.

Kosmonauta składa u stóp Pomnika Zwycięstwa polskiego oręża nad Krzyżakami wiązanek czerwonych goździków. Na wstędze — napis: „Zwycięzcom — ppłk Walery Bykowski”.

W muzeum Walery bardzo interesował się historyczną bronią.

Następnie autografy w kronikach drużyn harcerskich, krótki występ harcerskiego zespołu na cześć gości.

ciąg dalszy na str. 2

Wkrótce wyjaśnienie tajemnicy

Jezioro Toplitz pilnie strzeżone

CZY W SKRZYNIACH
ZNAJDUJE SIĘ BRONIA
BAKTERIOLOGICZNA

WIENIA (PAP) — W Wiedniu krąży pogłoski, iż w zatopionych przez hitlerowców w ostatnich dniach wojny w jeziorze Toplitz skryniach znajdują się ma rzekomo także broń bakteriologiczna. W ten sposób przez zatopienie — hitlerowcy chcieli ją ukryć przed nadciągającymi aliantami.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa władze austriackie już w najbliższym czasie przystąpią do ostatecznego wyświetlenia tajemnicy jeziora Toplitz. Obecnie zamknięte już zostały drogi dojazdowe do jeziora. Zarządzenie to pozostaje w związku z podejmowanymi ostatnio przez różne indywidua przybyłe z NRF, próbami nurkowania i dotarcia do skryń. Znajdują się one rzekomo na głębokości 70 metrów.

Polski wóz transmisyjny dla telewizji

W Warszawskich Zakładach Telewizyjnych prowadzone są prace nad prototypem pierwszego polskiego wozu transmisyjnego, którego wyposażenie w 90 proc. składać się będzie z urządzeń produkcji krajowej.

(WIT-AR)

POGODA

DZIS — zachmurzenie duże z przejaśnieniami, w godzinach popołudniowych możliwe drobne opady deszczu. Temperatura ma, maksymalna 10—12 stopni C.

JUTRO — nadal zachmurzenie duże. Możliwe opady mżawki.

Powódź na Cejlonie

DELHI (PAP) — 35 tys. osób pozabawionych już zostało dachu nad głową w wyniku ulewnych deszczów, padających od kilku dni na południu Cejlonu.

Rekord ciepła w Paryżu

PARYŻ (PAP) — W Paryżu zarejestrowano w środę rekordową, jak na tę porę roku, temperaturę — 22,5 st. C. Po raz ostatni tak wysoką temperaturę w dniu 23 października termometry wskazywały w Paryżu w roku 1875.

Wojska algijskie przeszły do ofensywy

Możliwość spotkania Ben Bella-Hasan II

ALGIER (PAP) — Armia algijska przy poparciu artylerii przeszła do ofensywy i posunęła się naprzód o kilkadziesiąt kilometrów, informuje w czwartek dziennik „Alger Republicain”.

Po niezbyt udanej misji mediacyjnej cesarza Haile Selassie, który opuścił Algier i przybył do Tunisu, składając wizytę kurtuazyjną prezydentowi Tunezji, Burgibie — rolę mediatora w konflikcie przejął na siebie sześciuosobowa komisja powołana przez Radę Ligi Arabskiej.

Jednocześnie rysują się pewne perspektywy, że proponowane spotkanie na szczycie między prezydentem Ben Bella i królem Hasanem II dojdzie jednak do skutku. Strona algijska wyraziła zgodę na to spotkanie a z Maroka donoszą, iż król Hasan II również zadeklarował podobną gotowość do spotkania się z prezydentem Ben Bella „w każdym miejscu i w każdym czasie”.

Zapowiedź manewrów na Morzu Karaibskim

WASZYNGTON (PAP) — Ministerstwo Obrony USA zakomunikowało, że „jednostki wojsk lądowych i lotnictwa USA wezmą udział w manewrach wojskowych organizowanych wspólnie z niektórymi krajami Ameryki Łacińskiej”.

Manewry, które nazwane zostały „Americca”, odbędą się pod koniec listopada na karaibskim wybrzeżu Kolumbii.

Już na pierwszym posiedzeniu Rząd NRF rozszerza budżet wojskowy

BONN (PAP) — Nowy rząd niemiecki postanowił na swym pierwszym posiedzeniu pod przewodnictwem kanclerza Erharda rozszerzyć budżet NRF na rok 1964 do sumy 60-61 miliardów marek. Oznacza to w porównaniu z budżetem ubiegłego roku, który uważany był już za rekordowy, dalszy wzrost o 3,2 lub 4,2 miliarda marek.

Na soborze

„Inkwizycji nad inkwizycją” domaga się biskup Roberts

(Od stałego korespondenta AR w Rzymie)

DYSKUSJA soborowa rozwija się nadal nad zagadnieniami poruszonymi w trzecim rozdziale schematu „O kościele”, a w szczególności dotyczących zagadnienia tzw. laikatu. W toku dyskusji poruszono również pewne problemy mające związek z wzajemnymi stosunkami między państwem a kościołem. Jako pierwszy kwestię tę poruszył biskup Michał Klepac z Łodzi, proponując, aby dodać do schematu cały paragraf mający stanowić pozytywną wykładnię doktryny kościelnej o stosunkach wzajemnych między kościołem a państwem we współczesnym świecie.

WARTO RÓWNIEŻ odnotować niecodzienną konferencję, która odbyła się w soborowym ośrodku prasowym. Był arcybiskup Bombaju, jezuita Roberts, wygłosił odczyt pod charakterystycznym tytułem: „Nowoczesne inkwizycje”.

Całe przemówienie Roberts, który w swoim czasie zrzekł się funkcji arcybiskupa Bombaju na rzecz biskupa hinduskiego, poświęcone było ostrej krytyce ku-

Debata w Bundestagu nad deklaracją Erharda

Rewizjonistyczne wystąpienie von Brentano

BONN (PAP) — W czwartek 24 bm. rozpoczęła się na forum Bundestagu dwudniowa debata parlamentarna nad oświadczeniem rządowym złożonym przed tygodniem przez nowego kanclerza NRF Ludwiga ERHARDA. Jak było do przewidzenia — poza pewnym śpięciem między chadecją a socjaldemokratami na tle afery związanej z działalnością urzędu ochrony konstytucji — Bundestag stał się widowiskiem jednorodnym w gruncie rzeczy postawy parlamentu zachodniemieckiego wobec programu Erharda.

Pierwszy mówca przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU, von BRENTANO poświęcił wstępna część swego przemówienia gloryfikacji dorobku Adenauera. Ustosunkowując się do problematyki międzynarodowej, von Brentano, pozostawiając Adenauerowi, przestrzegając przed „fałszywymi iluzjami” w kwestiach odprężenia. Brentano, podobnie jak uczynił to przedtem Erhard, stwierdził, iż jego frakcja jest za kontynuowaniem dialogu między Wschodem i Zachodem, ale jedynie pod warunkiem, że sprawa niemiecka zostanie uregulowana po myśli rządu NRF. Brentano wystąpił także z żądaniem prawa do „samostanowienia” dla Niemiec, stwierdzając, iż granice mogą być uregulowane wyłącznie drogą traktatu pokojowego. Mówiąc o poparciu dla idei polepszenia stosunków z krajami wschodnioeuropejskimi, Brentano „ubolewał”, iż podejmowanymi — jego zdaniem — krokiem w tym kierunku przez Bonn nie towarzyszy „zmiana polityki” rządu polskiego wobec Niemiec.

W dalszej części swego przemówienia von Brentano poparł deklarację rządową w sprawach polityki NATO. Fragment swego przemówienia Brentano poświęcił także integracji europejskiej, opowiadając się nie tylko za wspólną gospodarczą, ale i polityczną oraz wychwalając układ paryski.

Z kolei zabrał głos deputowany SPD Fritz ERLER, który pozytywnie ustosunkował się do deklaracji rządowej Erharda, chwalać ją za „nowy ton” oraz przeciwstawiając ją poprzednim tego rodzaju oświadczeniom rządu niemieckiego.

Erler opowiedział się za kontynuowaniem polityki zagranicznej Bonn opartej o NATO i stwierdził wręcz, iż SPD solidaryzuje się z celami polityki zagranicznej rządu zachodniemieckiego. W sprawach polityki militarnej Erler znalazł również tylko słowa poparcia dla polityki

rządu. Berlin zachodni należy do NRF — wygłosił Erler, domagając się uwzględnienia tego faktu we wszystkich porozumieniach zawieranych z krajami wschodnioeuropejskimi. Erler zapowiedział także pełne poparcie swojej partii dla polityki „wschodniej” nakreślonej przez Erharda w jego oświadczeniu rządowym.

Przemówienie swoje Erler zakończył zapewnieniem, że chociaż jego partia znajduje się w opozycji, to jednak udziela poparcia polityce rządu, wytyczonej w deklaracji nowego kanclerza.

Międzynarodowy Bank Współpracy Gospodarczej

CIĄG DALSZY ZE STR. 1

W związku z dość skromną działalnością kredytową, nastawioną jedynie na ułatwienia w zakresie bieżących płatności, kapitał banku będzie w stosunku do wzajemnych obrotów handlowych krajów członków RWPG niewielki — wyniesie 300 mln rubli transferowych, z których w przyszłym roku kraje członkowskie wnoszą 20 proc. wpłaty będącej proporcjonalnie do obrotów handlowych poszczególnych krajów. Na Polskę przypada kwota 27 mln rubli, z których 5,4 mln rubli wpłaconych ma być w 1964 r. Bank otrzymał środki pozwalające na egzekwowanie dyscypliny finansowej wielostronnego systemu rozliczeń. Może m. in. ograniczyć lub wstrzymać udzielenie kredytu państwu członkowskiemu, które nie wywiązuje się ze swych zobowiązań płatniczych wobec banku.

Dyr. Kotlicki wskazał następnie, że bank może rozszerzyć rozliczenia w rublach transferowych — za zgodą państw członkowskich — na obroty z innymi krajami, np. z krajami rozwijającymi się gospodarczo. Przewiduje się także operacje bankowe na rynku kapitalistycznym. Bank może skupiać u siebie na dogodnych warunkach rezerwy walutowe krajów członkowskich i obracać je na udzielanie kredytów krótkoterminowych.

Działalność banku obraca się wyłącznie w sferze rozliczeń międzynarodowych. Stworzenie rubla transferowego nie ma żadnego związku, ani nie oddziałuje na wewnętrzne stosunki walutowe poszczególnego kraju, na jego kursy walutowe i system finansowy.

Bestialstwa w Iraku

KAIR (PAP) — Korespondent agencji MEN donosi z Kuwejt, że udało mu się uzyskać list jednego z więźniów bagdadzkiego więzienia. Autor listu pisze, że więźniowie są okrutnie torturowani. Niektórzy więźniowie giną w czasie przesłuchiwań. Tortury są najbardziej wyrafinowanymi sposobami, w tym również prądem elektrycznym.

Wskrócie

OD 16 DO 21 PAŹDZIERNIKA BR. odbyło się w Sofii pierwsze, konstytucyjne posiedzenie stałej komisji przemysłu spożywczego RWPG.

Komisja rozpatrzyła zadania wynikające dla przemysłów spożywczych z postanowień narady pierwszych sekretarzy KC partii komunistycznych i robotniczych oraz szefów rządów krajów członkowskich RWPG, która odbyła się w lipcu 1963 r. a także XVIII sesji rady. Komisja określiła środki potrzebne do wykonania tych zadań i przyjęła plan pracy na 1964 r.

SEKRETARZ STANU USA Dean Rusk opuścił o godzinie 4 czasu warszawskiego w piątek Nowy Jork, udając się z wizytą do Niemiec zachodnich. Rusk przeprowadzi m. in. rozmowy z kanclerzem Erhardem, jego poprzednikiem Adenauerem oraz ministrem spraw zagranicznych, Schroederem.

POLICJA ARESZTOWAŁA sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Boliwii Mario Monje Molinę i kilku członków partii. Minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż komunistów oskarża się o „podjudzanie” do zorganizowania „głodówki”, która od 21 października prowadzi robotniczy kilku kopalni Boliwii, domagając się podwyżki płac i spełnienia innych postulatów.

Z ostatniej chwili

El Hadż podporządkował się rządowi

KAIR (PAP) — W czwartek wieczorem prezydent Ben Bella podał do wiadomości, że pułkownik El Hadż, przywódca opozycji kadyjskiej, podporządkował się rządowi centralnemu.

ZE SPORTU

AZS nadal w słabej formie

AZS Białystok — Elk 67:53 (30:26). Koszykarze AZS-u Białystok w dalszym ciągu nie przypominają niczym zespołu z roku ubiegłego, kiedy odnosili zwycięstwa w walce o mistrzostwo II ligi.

Wczorajszy towarzyski mecz rozegrany w Hali Jagiellonii z reprezentacją Elku, składająca się w całości z zawodników Mazura, był widowiskiem mało interesującym ze względu na niezbyt wysoki poziom gry obu zespołów.

Najwięcej punktów dla AZS-u zdobyli: Łukaszewicz i Kubiciel po 16 oraz Makacewicz — 13, a dla Elku Sak — 21, Eksterowicz — 11 i Malachowski — 10. (Let)

Plenum KC WPK

RZYM (PAP) — W czwartek, 24 bm., rozpoczęło się w Rzymie plenarne posiedzenie KC Włoskiej Partii Komunistycznej. Referat „O problemach międzynarodowego ruchu komunistycznego” wygłosił członek sekretariatu WPK, Enrico Berlin-guer.

Home zrzekł się tytułu lorda

LONDYN (PAP) — Nowy premier rządu brytyjskiego, lord Home, zrzekł się w środę formalnie swego tytułu lordowskiego.

WALA i WALERY podróżują po Polsce

Ciąg dalszy ze str. 1

Goście i towarzyszące im osoby zajmują miejsca w samochodach. Im bliżej śródmieścia, tym gęstsze tłumy. Okrzykiem na cześć Tierszkowej nie ma końca.

Samochody zatrzymują się przed gmachem Prezydium RN. Krótko trwa spotkanie zapoznawcze z władzami miasta. Na Walentynę czekają już bowiem nauczyciele i uczniowie Technikum Włocławskiego, najstarszej uczelni tego rodzaju w Polsce, która od dziś nosić będzie imię pierwszej kosmonautki świata.

W auli szkolnej młodzież wita Walentynę śpiewem „Sto lat”. Wala mówi o swej drodze od włóknarki, poprzez technikum i szkołę szybowcową, do pilota-kosmonauty i przekazuje szkole wspólnie zdjęcie wszystkich kosmonautów oraz książkę o locie „Jastrzębia” i „Mewa”.

Potem następuje zwiedzanie miasta włóknarzy. Na ulicach i placach odświętnie przybranego miasta ludzie pozdrawiają serdecznie swego gościa. (PAP)

O godz. 16 rozpoczęło się spotkanie Walerego Bykowskiego z profesorami i młodzieżą Wyższej Szkoły Rolniczej w Olsztynie.

DROGĘ Z WARSZAWY DO Łodzi przebyła pierwsza kosmonautka Walentyna Tierszkowa, samochodem, w towarzystwie członka Biura Politycznego KC PZPR Ignacego Logi-Sowińskiego.

W każdej wsi, osiedlu, mieście na tej 150-kilometrowej trasie witały Walę tłumy ludzi. Wszędzie — rozentuzjazmowana, witająca młodzież i dziatwa szkolna.

Przy wjeździe do Łodzi oczekujący niecodziennego gościa przedstawiciele władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KŁ PZPR Michałną Tatarówną - Majkowską i przewodniczącym RN m. Łodzi — Edwardem Kaźmierczakiem, delegację szkół i ogromne rzesze łodzian.

Bohaterkę Kosmosu wita I sekretarz Komitetu Łódzkiego. Obydwie włóknarki ściskają się i całują.

Chuligani - wysiadka!

WARSZAWA (PAP) — W czwartek odbyła się w Komendzie Głównej Milicji Obywatelskiej konferencja z udziałem komendantów wojewódzkich i komendantów MO większych miast.

Tematem obrad była sprawa wzmocnienia wysiłków MO w zwalczaniu wybrków chuligańskich. Milicja Obywatelska zapowiada podjęcie szeregu kroków zmierzających do wydatnego poprawienia porządku i spokoju publicznego.

WARSZAWA (PAP) — Prokurator generalny PRL wniósł rewizję nadzwyczajną w sprawie Henryka Mroczka, Janusza Grochocznego, Ludwika Szczepanika, Andrzeja Bąka, Sylwestra Czapskiego, Sylwestra Zielińskiego i Sławomira Tokaja, którzy w ub. r. napadli w Chojnowie (pow. Piaseczno) na obsługę pociągu i m. in. pobili i obrzucili kamieniami maszynistę pociągu i jego pomocnika.

Sąd Powiatowy — pomimo wysokiej szkodliwości społecznej tego czynu — skazał winnych chuligańskich napadcy na kary od 3 miesięcy aresztu do 6 miesięcy więzienia, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Rewizja prokuratury nie została uwzględniona i Sąd Wojewódzki dla Woj. Warszawskiego decyzyją z 3 maja br. utrzymał wyrok pierwszej instancji.

Prokurator generalny PRL uznał za konieczne wystąpić z rewizją nadzwyczajną, w której domaga się zastrzeżenia kary w stosunku do chuliganów i wymierzenia jej bez warunkowego zawieszenia.

Burak-olbrzym

KIELCE (PAP) — Na wystawie w Radości wśród ekspozycyjnych produktów znajdował się burak o wadze ponad 10 kg. Burak — olbrzym wyhodował Jan Bukalski, prezes Klubu Młodego Rolnika z Huty Mazowszańskiej.

DLACZEGO MÓWI SIĘ „HJUM”?

Kto chociaż trochę zna język angielski ten wie, że słowo „hom” (dom) wymawia się „hjum”. Jak wiadomo nazwisko nowego premiera brytyjskiego brzmi: Home. Wymawia się je jednak: „Hjum” (w przybliżeniu). Dlaczego?

Na ten temat jest cała legenda. Głosi ona, że w dawnych czasach zwolennicy jednego z przodków obecnego premiera, chcąc dodać sobie animuszu w czasie bitwy, wznosili okrzyki: „Home, Home, Home!” Skutek był wręcz odwrotny. Wojownicy zrozumieli bowiem, że okrzyki oznaczają „do domu”. Tak też i uczynili. Od tego czasu zmieniono wymowę nazwiska na „Hjum”.

DWAJ PANOWIE HOA

W Wietnamie południowym istnieje obecnie dwa komitety buddyjskie. Przewodniczącym komitetu państwowego skłonnego ostatecznie przez Diema, jest Thinh Hoa. Tak samo nazywa się wiceprzewodniczący prawowitego komitetu buddyjskiego. Istnieje tylko różnica w akcentacji przy wietnamskiej wymowie tego nazwiska. (w-z)

GROSIK DLA DUCHA...

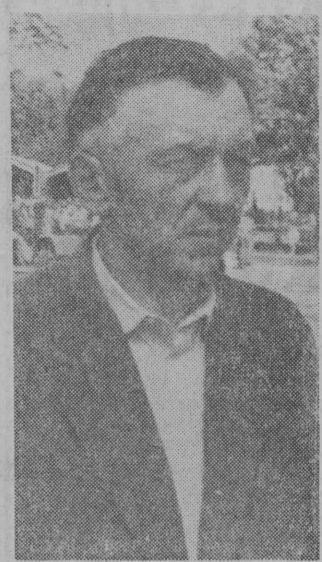
Przed sądem Republiki Ghany stanął niedawno były minister spraw zagranicznych Ako Adjei. Jest on oskarżony o organizowanie zamachów na życie prezydenta Nkrumahy oraz stoi pod zarzutem przywłaszczenia ze skarbu państwa poważnej kwoty 25 tys. funtów szterlingów.

Zeznając na procesie Ako Adjei wyznał sądowi, że pieniądze te dał... duchowi Zebus w królestwie Uranus, aby ten podwoił ową kwotę. Adjei dodaje, iż istnieje duchów nie jest dla niego kwestią wiary. Jest faktem, albowiem bez istnienia świata duchów nie byłoby podstaw istnienia żadnej religii. Najgorszy kłopot, że Adjei, jak sam twierdzi, nie może odzyskać od ducha Zebus pieniądze... A poza Ako Adjei w Ghanaie mało jest polityków i sędziów wierzących w duchy. (L)

Konferencja w sprawie Górnej Adygi

GENEWA (PAP) — W środę zakończyła się w Genewie austriacko-włoska konferencja w sprawie Górnej Adygi, a w szczególności w sprawie autonomii jakiej domaga się miejscowa ludność, używająca języka niemieckiego.

Rolnicy mówią:



JOZEF WASEWICZ
Sokółki, pow. Olecko

W naszym kółku rolniczym zwracamy szczególną uwagę na mechanizację i hodowlę bydła. Mammy duże pastwiska, na których można hodować więcej krów. W tym roku nasza gromada miała przychować 500 jahiłek, a jest już 800 sztuk.

Użytki zielone mamy częściowo zasiane. Aby zwiększyć wydajność stosujemy nawozy mineralne. Ponadto prace ułatwia nam zestaw traktorowy. Kółko rolnicze, którego jestem prezesem, zakupiło także agregat omiotowy.



ZYGMUNT SKROCKI
Kunicha, pow. Augustów

Jestem plantatorem tytoniu. W tym roku uprawiałem go na obszarze 4 tys. m kw. Był to Skroniowski Mocny. Przeciętna wydajność wynosi 35 q.

W uprawie tytoniu ważną rolę odgrywa walka chemiczna ze szkodnikami. Ja byłem na specjalnym kursie, gdzie poznałem środki, różne typy aparaty oraz zasady i terminy stosowania preparatów. W naszej wsi stosujemy Zineb i Maneb. Plantacje trzeba opryskiwać 15 razy.

ROLNIK BIAŁOSTOCKI

TYGODNIOWY DODATEK „GAZETY”

Nr 87

Piątek, 25. X. 1963 r.

Rok II

Maria Świdzińska

Gdybym była kronikarzem, w notatniku z materiałami do kroniki wydarzeń w Krzywej, znalazłoby się, między innymi, takie oto zapiski:

LIPIEC. Kremowe tynki budynku świetlicy odcinają się wyraźnie z dwuszęregu poszarpanych i mniejszych zabudowań wsi. Każdemu kto przyjdzie, pokazuje się świetlicę, dodając prawie zawsze te same słowa: — „wspólnie pobudowaliśmy ten dom”. Czasami przybyszowi wystarczy do wyjaśnienia, Niekiedy jednak żąda bliższych szczegółów.

Każdy z mieszkańców Krzywej może na ten temat mówić szeroko. Sprawa była od początku wspólna. Cała wieś — zaangażowana. Zbieżeli składki, sprzedali las będący własnością wsi Spółdzielcze traktory wozili budulec, kto tylko mógł brał udział w miefachowych pracach. Wszyscy też jednakowo cieszyli się z pomocy „powiatu”. W lipcowe święto, w dniu uroczystego otwarcia świetlicy, sala widowiskowa, która w trakcie budowy zdawała się być dość duża, nagle jak gdyby się skurczyła. Nie mogła pomieścić wszystkich, a każdy przecież miał jednakowe prawo do dumy, każdy miał swój udział w sukcesie.

SIERPIEN. W świetlicowych pomieszczeniach stale coś przybywa. Wszystkie wolne chwile spędza tu Ste-

fan Prokopiuk. Młody, aktywny, cieszący się powszechnym miem i sympatią. — Od początku było wiadomo, że właśnie on poradzi sobie najlepiej z funkcją świetlicowego. Chłopak jest ambitny, nie chciałby zawieść niczyjego zaufania. Stefan przychodzi do świetlicy, ale czuje się tu wyraźnie osamotniony. Rozrywa o-paski z adresem na pismach i gazetach, układa je starannie, choć wie, że na razie nikt nie ma czasu na czytanie. Niekiedy razem z bi-

Nasz dom

bliotekarzem Jankiem Jakimczukiem przeglądają książki, a gdy na trzeciego, wpadnie na chwilę Edek Kuczyński, zamilowany sportowiec, przewodniczący miejscowego koła LZS, to już wiadomo, że tematem koleżeńskich pogwarek jest sport. Marzy im się wówczas dobry zespół siatkówki, własne boisko, sprzęt. Zarząd spółdzielni ma na ten cel przelać nieco gotówki. Warto by i dziewczęta zaczęły do siatki...

Ale w świetlicy — wciąż nie jest tak jak się wszy-

stkim zdawało, że będzie po jej wybudowaniu. — Dla-czego nie kipi gwarem wspólnie spędzanych wieczorów? Nie pulsuje rytmika imprez kulturalnych, nie daje ogółowi ciekawej rozrywki i wypoczynku, o czym tak szeroko mówiło się z okazji uroczystego otwarcia... Ani sierpniowe, wciąż późno jeszcze zapadające wieczory, ani zmęczenie ludzi po pracowym dniu jakoś nie wystarczają na usprawiedliwienie. Młodzi niecierpliwą się, ale są przy tym bezradni.

WRZESIEŃ. W świetlicowych wieczorach mieszkańcy wsi uczestniczą już prawie gromadnie. Magnes nr 1 — telewizor. Aparat odbiera bardzo dobrze program, lepszy czy słabszy, ale zawsze stanowiący atrakcję. Niektórych pism dostarczanych przez listonosza do świetlicy, nadal nikt nie czyta. Tylko Stefan przegląda je regularnie i już wie z góry, że w dłuższe jesienne i zimowe wieczory młodzież chętnie weźmie do ręki „Nową Wieś”, „Zarzewie”, a starszych zainteresuje też „Warmiń i Mazury” czy codzienna „Gazeta Białostocka”. Natomiast zamiast „Argumentów”, Stefan chciałby mieć w świetlicy „Teatr Ludowy”. Mówi, że artykuły w „Argumentach” są za trudne, a bardzo potrzebne jest pismo pomagające w organizowaniu zajęć świetlicowych.

Krzywa słynie z tego, że miejscowy zespół muzyczny wokalny od kilku już lat zbiera zasłużone laury na imprezach nawet ogólnokrajowych. We wsi jakoś nigdy nie narzekano na duży odpływ młodzieży. Zawsze było z kim zaczynać, było też komu pokierować pracą wśród młodych. Olga Nazaruk, kierowniczka miejscowej szkoły z zapalem i prawdziwym poświęceniem spędzała wieczory z gromadką domorosłych muzykantów i aktorów. Uczyla, pomagała wyjeżdżać w m-óz i deszcz do sąsiednich wsi na występy. Cieszyła się brawami.

ciąg dalszy na str. 4

Fachowcy radzą rolnikom

Jesienne wapnowanie gleb

Mimo że badania odczytane przez Stację Chemiczną - Rolniczą w Białymstoku postępują szybko naprzód, wielu rolników nie docenia tych prac.

W ostatnich latach wykonano w gospodarstwach rolnych na terenie województwa wiele doświadczeń. Potwierdziły one jeszcze raz wyniki otrzymywane poprzednio w zakładach doświadczalnych. Wapno nie tylko odkwasza glebę, ale również wpływa na uruchomienie niedostępnych dla roślin związków fosforu i potasu, wzmaga działalność drobnoustrojów, utrwała strukturę gleby. Zwiększa plonów jakie uzyskiwano w doświadczeniach z owsem i żytem, potwierdzają wszechstronny, korzystny wpływ wapna na glebę.

Najczęściej wapnujemy pod rośliny wapnolubne, jak: lucerna, koniczyzna, jęczmień, buraki cukrowe, pszenica i inne, które nie znoszą zakwaszenia gleby.

Jednak skuteczność wapnowania pod te rośliny zależy w dużym stopniu od porę jego stosowania. Średnie zwiększenie plonów z hektara, otrzymywane przy wapnowaniu jesiennym były przeważnie wyższe, niż przy wiosennym. Jest to zrozumiałe, gdyż jesienne stosowanie wapna umożliwia wymieszanie go z glebą przez zabiegi uprawowe, a kilkumiesięczny okres do siewów wiosennych pozwala na poprawienie własności strukturalnych gleby. Natomiast przy wapnowaniu wiosennym siew roślin u-

prawnych następuje zbyt szybko po zastosowaniu wapna, przez to wpływ jego na plony nie może należycie się uwidocznić.

Dla praktyki rolniczej wynika z tego zalecenie, że w miarę możliwości powinniśmy dążyć do stosowania wapna jesienią. Chcemy uświadomić pszenicy i jęczmieniu, Pamiętajmy, że ziemniaki i żyto mogą rosnąć na kwaśnej glebie, chociaż wola gleby mniej kwaśnej; natomiast jęczmień i pszenica w ogóle nie znoszą gleb kwaśnych.

Dobre wyniki wapnowania osiągnął w ubiegłym roku Dionizy Marciszewski we wsi Chobotki, pow. Mońki, po zastosowaniu w jesieni wapna pod jęczmień jary. Wyniki doświadczeń w przeliczeniu na 1 ha były następujące: bez wapnowania — 19,7 kwintala jęczmienia, na glebie wapnowanej dawką 12 kwintali 65 proc. wapna azotowego, jęczmień wydał 25,8 kwintala z ha, a przy 24 kwintalach wapna plon jęczmienia pochnął się do 27,9 kwintala. Należy stwierdzić, że nie zawsze w pierwszym roku osiąga się tak dobre rezultaty. W nie sprzyjających warunkach suchej wiosny i jesieni wyniki mogą być słabsze. Nie powinniśmy się jednak tym zrażać, bo często wpływ wapna ujawnia się dopiero w drugim roku.

Następczy wpływ wapnowania na plon koniczyzny czerwonej u G. Nowickiego w pow. Hajnówka, był na-

ciąg dalszy na str. 4

WAPNO pod buraki

Jednym z zasadniczych czynników wpływających na wysokość zbiorów buraka cukrowego jest odczyn gleby. Na glebach kwaśnych nie osiągniemy wysokich plonów buraka cukrowego, nawet przy bardzo intensywnym nawożeniu.

Zbyt duża kwasowość psuje strukturę gleby i uwstecznia składniki pokarmowe. Na przykład fosfor w superfosfacie wprowadzony do gleby kwaśnej przemieni się w nierozpuszczalne w wodzie związki fosforanu glinu. Duża kwasowość sprzyja rozwojowi grzybów powodujących na wiosnę zgorzel siewek. Choroba ta może w znacznym stopniu zniszczyć plantacje lub opóźnić jej rozwój.

Kilkadziesiąt doświadczeń przeprowadzonych w latach

ubiegłych w 12 cukrowniach przez dr J. Łachowskiego wykazały, że największy plon buraka cukrowego osiąga się przy odczynie obojętnym (pH od 6 do 7). 89 doświadczeń wykazało, że średni plon przy odczynie obojętnym wyniósł 264 kwintale z hektara, a w takich samych warunkach przy glebie kwaśnej (w 80 doświadczeniach) kształtował się na poziomie 232 q.

W naszym województwie mieliśmy także wiele doświadczeń. Np. Antoni Stasiwicz z Hołówek Małych, dzięki wapnowaniu, uzyskał 374 q/ha, a Bolesław Czackowski ze wsi Szerenosa — 350 q. Doświadczenia prowadził także: Józef Modzelewski z Kruszyna, Władysław Cwiklewski z Jeniek i Józef Przychodzeń ze Styk. Zastosowanie wapna na jesieni w każdym wypadku dawało zwiększenie plonu o 20 do 80 q na hektar (nawet do 120 q).

Częstotliwość i wysokość dawek wapna zależy od stopnia zakwaszenia i jakości gleby. Na glebach lekkich silnie zakwaszonych należy dać od 40 do 50 q węgla wapnia (wapniak mielony) na hektar. Na glebach ciężkich silnie zakwaszonych dajemy wapno palone w ilości 25 kwintali na hektar.

Ogólna zasada jest taka, że na glebach lekkich stosujemy węgla wapnia, a na glebach ciężkich zlewnych — tlenek wapnia (wapno palone). Zaleca się wapnować glebę raczej częściej, ale w mniejszych dawkach.

Ogólne zalecenia są takie: pod buraki daje się wapno pod przedplon (można spróbować rozsianie węgla wapnia na zimę i przearać razem z obornikiem). Ostatnio wypróbowana taka forma daje dobre rezultaty.

Plantatorzy buraka cukrowego na żądanie otrzymują w Rejonowych Inspektoratach Plantacji zlecenia na wapno, które będą mogli pobrać kredytowo, bez żadnego oprocentowania.

JAN OŁĘZKI

Nie tylko superfosfat

Pierwszy raz zastosowałem annofos 4 lata temu — mówi rolnik Bronisław Wasilewski ze wsi Suchorzecz, w pow. Suwałki.

Należy on do rolników gospodarujących z ołówkiem w ręku. Czyta czasopisma rolnicze, gdzie też po raz pierwszy spotkał się z opisem zalet tego nawozu. W parę miesięcy później annofos został przywieziony do magazynu GS Bakałarzewo.

Pierwszy zakupiłem 400 kg annofosu i za taką sumę zakupiłem również superfosfatu zwykłego. Całość pola przeznaczonego pod żyto, podzieliłem na dwie równe części po 0,9 ha. Na pierwszej wysiałem zakupiony annofos, na drugiej — superfosfat. Nawożenie solą potasową i saletrą wapniową na wiosnę było jednakowe.

Już podczas wegetacji zauważyłem różnicę: żyto na annofosie miało sztywniejszą słomę koloru wosku oraz dłuższe kłosa. Na superfosfacie słoma miała kolor jasny i zboże dojrzało o trzy dni wcześniej. Praktycznie zalety te stwierdziłem dopiero po omiotach, gdy uzyskałem różnicę 460 kg.

Od tego czasu średnie plony żyta w moim gospodarstwie sięgają do 24 q z ha. Annofos stosuję pod zboża i okopowe. Obecnie stosuję pod żyto 550 kg tego nawozu, po życie siewu owies bez nawozów fosforowych, tylko na soli potasowej, zasilając pogłównie saletrą amonową. Tak zasiałem w ubiegłym roku owies „Przebój 1” — zebrałem z 2 ha 45 q.



Nasza GS posiada tylko plasma w sprawie mieszanek pasz treściwych.

To zapamiętałem doskonale. Był wieczór. Podszedłem do jednego z domów. Usłyszałem głośno sylabizowane zdanie. Dziecko z pierwszej klasy? Skądże, to 60-letnia staruszka z trudem składała literkę do literki. Ona uczyła się czytać. Piękny przykład.

Jakże przyjemnie popatrzeć, gdy u rolnika jest biblioteczka fachowa, gdy prenumeruje on pisma rolnicze, gdy sam się uczy i pomaga innym. W długie zimowe wieczory idą do szkoły, świetlicy, czy do któregoś z gospodarzy. Idą się uczyć.

Będziemy prowadzić w tym roku szkolenie lektorskie (7 — 10 pogadarek), zajęcia metodą kursową (2, lub 3-dniowy kurs), lub samokształcenie. Głównie sprawy? Wszystko co wchodzi w zakres agrominimum.

Warto się uczyć. Czas, to pieniądz, a wiedza, to skarb. Szukajmy do niej klucza w zimowe wieczory.

Wasz Józef



powiadają ludzie, że człowiek uczy się całe życie. Chcesz, czy nie chcesz — musisz zdobywać wiedzę i doświadczenia, musisz wyciągać wnioski z pewnych faktów, musisz wszystko łączyć w całość. A jeśli młody gospodarz, czy młoda gospodyni mają możliwość pójść do szkoły rolniczej, jeśli później lubią zajrzeć do pism i książek, jeśli sami eksperymentują i podpatrują wszystko co jest dobre — o, wtedy będziemy mieć rolników jak się patrzy.

Budki zastępują chlewnie

W rozmowie z rolnikami bardzo często słyszy się powiedzenie, że okres jesieni i zimy jest w wychowie trzody chlewnej mniej korzystny, ponieważ są trudności z odpowiednimi pomieszczeniami.

Wyjście z tej trudnej sytuacji znaleźć może każde gospodarstwo, wprowadzając budkowsy wychów trzody chlewnej. Budki muszą być wykonane solidnie, gdy mamy zamiar trzymać po odsadzeniu prosięta, a później warchlaki przez okres zimy. Ściany winny być wykonane z desek — podwójne, a pośrodku trociny (aby zapobiec zagnieżdżeniu się tam szczerów wskazanym jest domieszanie do trocin tłuźzonego szkła i wapna). Tego rodzaju ściany są izolacją potrzebną do ocieplania wnętrza budki w okresie zimy.

Sufit w budkach wykonany jest z drągowizny, a na nią kładzie się w okresie mrozów słomę, która jednocześnie chłonie wylizywy wydzielane przez trzodę chlewną. Dach takich budek najlepiej pokryć trzcina lub słomą.

W okresie tegorocznych mrozów, gdy temperatura na dworze wynosiła około — 30 stopni C. w budkach było około + 6 stopni C., co w zupełności wystarcza.

W tego rodzaju budkach prowadzi się pracę hodowlaną z wychowem knurków w Gospodarstwie Szkolnym Technikum Rolniczego w Dowspudzie. Po odsadzeniu prosiąt w wieku 8 tygodni idą one do budek i przebywają tam przez całą zimę.

Jako przykład niech posłużą dane obrazujące przyrosty wagowe w okresie największych tegorocznych mrozów przy budkowym wychowie knurków rasy białej zwisłouchej:

Waga w 8 tyg.	Waga dnia 20. XII. 62 r.	Waga dnia 31. I. 63 r.	Waga dnia 25. I. 63 r.	Waga dnia 8. II. 63 r.	Waga dnia 22. II. 63 r.
17,5	27	41	55	66	77
16,8	25,5	37	50,5	62	74
18,3	28	43	56	67	78
16,9	25	37	50	63	74
14,8	24,5	37	51	63	75,5

Jak z tego wynika przyrosty dzienne wynoszą przeciętnie 0,8—0,9 kg. Przy podobnym żywieniu w ubiegłych latach, gdy sztuki hodowlane trzymały w starej chlewni kamiennej, w tym samym wieku osiągały przyrosty dzienne po 0,5—0,7 kg. głównie z powodu braku ruchu na świeżym powietrzu. Należy nadmienić, że przyrosty wyższe spowodowane były u sztuk trzymanych w budkach, lepszym apetytem (trzoda trzymaną w okresie zimy w budkach winna otrzymać około 10 proc. więcej karmy).

Dlatego też ten sposób wychowu trzody chlewnej należy propagować, szczególnie w gospodarstwach borykających się z pomieszczeniem dla trzody chlewnej. Również niezbędne są one w gospodarstwach prowadzących chlewnie reprodukcyjne, czy też zarodowe.

Inż. EUGENIUSZ MIODUSZEWSKI
Technikum Rolnicze w Dowspudzie, pow. Suwałki



— A skąd koleżanka wie, że ja studiuję w szkole rolniczej?

Mleko pełne czy Bowitan?

Dotychezasowy system wychowu cieląt polegający na skarmianiu dużych ilości mleka pełnego, jest drogi i nieopłacalny. Normy mleka pełnego (dla cieląt przeznaczonych do hodowli) w ilości 400—500 litrów i na rzeź około 200—300 litrów są stanowczo za wysokie.

W obecnej dobie postępu wiedzy rolniczej można zaoszczędzić 200—250 litrów mleka i wychować cieliczkę hodowlaną o dobrej kondycji. Trzeba stosować koncentrat witaminowy — Bowitan.

W skład Bowitanu wchodzi następujące składniki: zarodki zbożowe, drożdże witaminizowane oraz antybiotyki i witaminy. Ponadto zawiera on składniki mineralne jak: kreda pastwana, fosforan wapnia, siarczan magnezu oraz niewielkie ilości żelaza, miedzi, magnezu i kobaltu.

Dzięki temu, że Bowitan jest bogaty w składniki witaminowe — odżywcze, zastępuje on pełne mleko w żywieniu cieląt. Stosując przez 100 dni po 20 gramów

Bowitanu dziennie, można zaoszczędzić około 200 litrów mleka na jednym cielęciu, co daje hodowcy 540 zł oszczędności. Odejmując od tej sumy 66 zł, które wydaliśmy na zakup 2 kg Bowitanu, otrzymujemy 474 zł zysku.

Podobnie przedstawia się sprawa z wychowem cieląt rzeźnych — również zyskamy przeciętnie 100 litrów mleka o wartości 280 złotych.

Produkcja koncentratu witaminowo - antybiotykowego pod nazwą Bowitan datuje się od 1960 roku. Dzięki wysokim wartościom odżywczym, znalazł on swoich odbiorców wśród hodowców bydła, trzody chlewnej i drobiu.

O zaletach Bowitanu przekonał się rolnicy: Witold Kulesza z Pogorzałek, Edward Zajkowski z Oliszek, Wierginia Jaworska z Jaworówki i wielu innych hodowców, którzy skarmiają koncentrat Bowitanu przy wychowie zwierząt, osiągając dobre wyniki.

Inż. Stanisław WÓJCIK

Białostoccy rolnicy kończą zbiór kukurydzy. Wraz z innymi roślinami jest ona przeznaczona na kiszonkę. Szkoda, że tej doskonałej metody konserwacji pasz nie docenia jeszcze wielu naszych rolników.

W POLU

W tym tygodniu powinniśmy zakończyć sprzęt okopowych, z wyjątkiem kapusty pastewnej. Pole po ziemniakach bronujemy i wyrównujemy na zimę. Za broną i plugiem należy zebrać pozostałe ziemniaki i przeznaczyć je do skarmienia. Wszystkie pola po sprzątniętych roślinach uprawnych powinny być głęboko wyorane. Szczególnie należy pamiętać, że: pszenica jara, owies, wyka, peluska, groch i jęczmień muszą mieć wyorane pola przed zimą. Głęboka przedzimowa orka ułatwia zmagazynowanie wilgoci oraz przyczynia się do wytworzenia struktury gruzelkowej w glebie.

W GOSPODARSTWIE

Budynki inwentarskie muszą być przygotowane na zimę. Obornik powinien być wywieziony, przede wszystkim pod buraki cukrowe. Ściany chlewni od środka należy wybielić wapnem. Okna powinny być zaszkolone, a dachy naprawione, o ile zachodzi tego potrzeba. Zwierzęta nie znoszą przeciągów. Okólniki należy naprawić, gdyż zwierzęta powinny w czasie zimy przebywać jak najczęściej na dworze. Na sufity chlewni należy nakładć słomę, by zwierzętom było ciepło, a ponadto słoma „na ruszcie” chłonie parę wodną, i

KALENDARZ ROLNIKA

OD 25 DO 31. X.

tym samym w chlewach będzie zdrowsze powietrze.

OWCE

Pola po sprzątniętych okopowych powinny być wykorzystane jako pastwisko dla owiec. Resztki ziemniaków, buraków oraz liści stanowią cenną paszę. Jedynie lety ziemniaczane nie powinny być skarmiane owcami, gdyż zawierają trujące substancje. Owce przy swej dużej ruchliwości potrafią wybierać na polach dużo cennej paszy. Przed wypędzeniem na ziemniaczyska i buraczyska należy owce nakarmić do syta słomą. Jednocześnie ostrzega się, że nie wolno wypuszczać ich na pola, gdzie stosowano środki chemiczne do walki ze szkodliwymi zwierzętami, gdyż są one dla owiec trujące.

AGRONOM

Jesienne wapnowanie gleb

ciąg dalszy ze str. 3
stępujący: bez wapnowania — 316 q, 12 q wapna — 322 q, 24 q wapna — 333 q. W gospodarstwie Z. Holubowicza z pow. sejneńskiego, uzyskano takie wyniki: 266, 284 i 296 q.

W wymienionych doświadczeniach uzyskano rezultaty zadowalające — wapnowanie wyraźnie podniosło plony konioczyny czerwonej. Z doświadczeń tych nasuwa się wniosek, że rozszerzenie

powierzchni uprawy jęczmienia z wsiewką koniczyny czerwonej i zwiększenie ich plonów można osiągnąć przede wszystkim przez wapnowanie gleb kwaśnych.

Na ogół dawka 12 kwintali na hektar wapna nawozowego jest wystarczająca do osiągnięcia średniego plonu konioczyny czerwonej na tych glebach piaszczysto - gliniastych, gdzie przedtem ona zawodziła.

Mgr inż. Adam Piszeź

List ze wsi

W Rusi Starej są dobre gospodynie. Robią soki i dżemy, kiszą kapustę i ogórki. Starają się, żeby były na zimę zapasy. Bo przecież przez żołądek do... serca. Oj, tak, tak, Szczerza to prawda.

Patrz na te mężczyźni. Cieszą się, ale trochę złość ich bierze. Oni mają być gorsi? Co to, to nie. Biorą się razno do pracy. Gospodyni dba o rodzinę, a gospodarz — o zwierzęta. Nie tylko ludzie chcą dobrze jeść. Zwierzęta także mają apetyt. W tym wypadku przystawie trzeba by

One i oni

sformułować tak: przez żołądek do „pieniędzy. Zrozumiałe — im większa wydajność, tym mniejsze koszty produkcji.

Dlatego w Rusi Starej nie trzeba już namawiać do kisenia pasz. Robią dużo kiszonek. Nikt nie skarmia świeżych liści z buraków cukrowych. Co tylko się da uzyskać wszystko idzie do silosu.

W tym roku są nowe kłopoty. I jeden i drugi i trzeci gospodarz chciałby pobudować betonowy silos. Ale gdzie dostać cement? Podobno byłoby tylko poszedł na inne cele. Miał być rezerwowany na budowę trwałych zbiorników, ale nic z tego nie wyszło. Szkoda i nie wygodą.

Drugi kłopot — brak kolumny parnikowej. Ziemniaki są ładne, ale mają cienką skórkę i będą szybciej gnę. W zeszłym roku agronom zrobił pokaz kisenia ziemniaków. Oj, chwalił sobie ten sposób rolnicy we wsiach Jamiółki — Godzieby — Kowale. Dużo jest chętnych w Bruszewie. Wiesz ta ma na koncie FRR około miliona złotych. Gdyby tak kupił odpowiednio parniki? A może zakupi kolumnę parnikową PZKR w Wysokiem Mazowieckiem? Gra warta świeczki.

Ten sam problem istnieje w setkach naszych wsi. Czas pomyśleć o tym. Dużo nie da się zrobić w tym roku, ale zacznijmy przynajmniej pracować. Co dobre, to dobre. Rolnicy rozumieją to na pewno. (S)

Pomieszczenia wciąż nieodpowiednie

Obory budowane starym sposobem nie zawsze mogą zapewnić zwierzętom odpowiednie warunki bytowe. Najbardziej cierpi z tego powodu młodzież. W okresie zimowym, kiedy bydło przebywa około 200 dni w ciemnych, wilgotnych, przesyconych gazami z rozkładu obornika oborach, nie może być mowy o racjonalnej hodowli, ani o wysokiej wydajności.

Obory dla bydła powinny być widne, czyste i przewiewne (ale bez przeciągów). Ściany z kamienia, czy betonu są zawsze gorsze od drewnianych, ceglanych, glinianych, lub z prefabrykatów.

Dużym błędem projektowanych obór w naszym województwie jest stosunkowo mała ilość okien, albo za mała ich powierzchnia w stosunku do podłogi. Według przepisów, stosunek światła (dzieli) do powierzchni podłogi winien kształtować w granicach 1:12, 1:16 (czyli na 12 — 16 m kwadr. podłogi powinno być 1 m kwadr. okna).

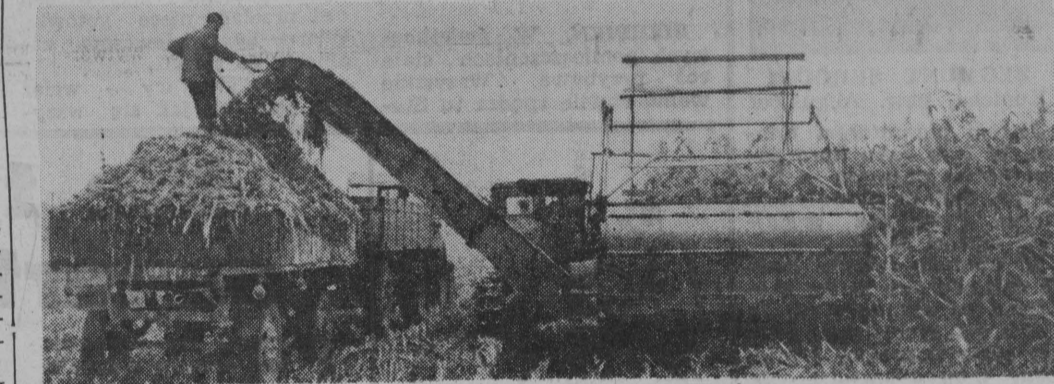
W naszym województwie wielu rolników zrozumiało jakie mają znaczenie duże okna w oborach. Oni nawet w starych budynkach powycinali okna. Rolników tych można spotkać we wsiach: Nowoaleksandrowo, Kazimierowo, Jakubowskie i innych.

Pamiętajmy o tym, że nawet najlepsza obora powinna stanowić tylko czasowe pomieszczenie dla bydła. Od jesieni do wiosny zwierzęta po kilka godzin należy wypuszczać na okólniki.

Budujmy więc pomieszczenia inwentarskie nie z kamienia czy cementu, a raczej z materiałów zapewniających więcej ciepła. Nie zapominajmy o urządzeniu

wewnętrznym obór — prawdziwe żłoby z drabinami, bielnie, okna, wentylacja. O prawidłowym urządzeniu wnętrza obór szczegółowe informacje można uzyskać u instruktorów hodowli i poradników żywienia, zatrudnionych w okręgowych spółdzielniach mleczarskich.

Inż. WACŁAW ZALEWSKI



Nasz dom

Ciąg dalszy ze str. 3

które zbierali, bawiła się, obserwując ich zabawę. Grupa amatorów z Krzywej urosła do dużego zespołu, popularnego już, zasobnego we własne, drogie instrumenty...

I nagle wszystko przycicha. Jest nowa świetlica. Zespół wystąpił na jej otwarciu, a potem znów praca w grupie młodych nie klei się. Dlaczego nie ma wśród nich Olgi Nazaruk, ich dawniej, niestrudzonej opiekunki? Dlaczego pozostałe młodzieńcy stronią od udziału w świetlicowej pracy?

Niby wszyscy wiedzą, a nikt głośno nie mówi o tym, że młodzież w niewłaściwy sposób zerwała kontakt z kierowniczką szkoły. Mniej-sza o szczegóły. Chodzi o istotniejszy fakt — potrzebę zlikwidowania nieporozumienia, które poważnie przeszkodziłoby w dalszej pracy świetlicy. Młodzi już teraz poczuli się nieswojo bez doświadczonej pomocy.

Świetlicowy, Stefan Prokopiuk zapewnia, że posta-

rają się naprawić błąd i poproszą nauczycielki do współdziałania w kierowaniu życiem świetlicy. Jak słusznie twierdzi Stefan: — „bez tego daleko nie zajdziemy”. Zimą mają być przecież pogadanki na różne tematy, konkursy czytelnicze, spotkania i wspólne dyskusje. W tego rodzaju imprezach kulturalno-oświatowych pomoc nauczycieli jest wprost niezbędna.

PAŹDZIERNIK. W dni

kopania ziemniaków — wieczory przy świetlicowym telewizorze znów są mniej gwarne. Zimno. Przydział węgla jest, ale nie ma go gdzie złożyć. Nie pomyślano o tym przy budowie, podobnie jak nie uwzględniono w projekcie kabiny dla aparatury kinowej. Mogłoby być w Krzywej stałe kino, ale nie ma go przez zwykłe przecięcie. Świetlicowy zmarł jakoś z powodu tego węgla i innych kłopotów. Nie pora teraz na budowę szopy. No i kto będzie palił w piecach, kto zajmie się sprzątnięciem? — On sam nie

ma na to czasu. Uczy się zawodnie w dojrzałym Technikum Rolniczym i chce je za wszelką cenę ukończyć.

Któręś dnia zespół dostaje zaproszenie do wystąpienia w Dorożkach. Nie wypada odmówić. Trzeba choć z trudem, zebrać się i coś przygotować. Na dalszy sprzęt świetlicowy (wieszaki, szafa, stoliki) potrzebne są fundusze. Warto by na rozpoczęcie sezonu przygotować jakiś przedstawienie Wpadło im w ręce „Qui pro quo” Korzeniowskiego. Rozpisali rolę, zaczęli się schodzić na pierwsze czytane próby. Czy się uda? Czy odpowiednia sztuka? — Dlaczego właściwie tak trudno doprosić się o fachową pomoc w takich sprawach w bielskim PDK? — Same obietnice nie wystarczają, gdy pora zabierać się do roboty...

Albo ZMW. — Nikt nie może dać konkretnej odpowiedzi na pytanie, czy w Krzywej jest koło ZMW? Było... Jest... Nieżywotne... Takie jakanie się, prawdę mówiąc, nie najlepiej świadczy ani o staraniach mło-

dzieży z Krzywej, ani o działalności ZP ZMW w Bielsku. A przecież gdzie indziej właśnie ta organizacja robi największy ruch w ożywianiu świetlicy. Kluby-kawiarnie, koła miłośników teatru... O właśnie. Coś dla nich. W Krzywej są miłośnicy teatru, ale o formach pracy takiego koła, nikt tu nie słyszał. Szkoda. Chyba jednak to jeszcze nie stracono. Akurat nadchodzi odpowiednia pora do nadrobienia podobnych braków i niedomowień...

Okna budynku, o którym w Krzywej mówią: „nasz dom”, w październikowe wieczory rozświetlają już codziennie jasnym światłem. Czwartkowa „Kobra”, sobotnie i niedzielne programy telewizyjne cieszą się szczególnym powodzeniem. Sama jednak telewizja nie wystarczy, aby wypełnić ludziom wolny czas. Wie o tym doskonale świetlicowy, Stefan Prokopiuk, wiedzą też i inni...

Rzecz więc w tym, w jaki sposób, znowu wspólnymi siłami, pokonają nowe kłopoty, aby w pierwszym sezonie pracy kulturalnej, życie świetlicy rozwinęło się jak najciekawiej dla wszystkich we wsi. Tak właśnie jak to sobie obiecywali, wóząc kamienie pod fundamenty „swojego domu”... M. SWIDZIŃSKA

Chodźmy dziś do kina!

Bogaty program obchodów 46 rocznicy Rewolucji Październikowej w Elku

W Elku powołany został komitet obchodów 46 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Na jego czele stanął I sekretarz KP PZPR, Ryszard KOWALSKI. Program przewiduje m. in.: odczyty prelegentów KP i TPP-R w 30 stałych punktach oraz w świetlicach i bibliotekach gromadzkich w

Kalinowie, Borzymach, Milewie, Stradunach, Suczkach, Starych Juchach, Szczeciniowie, Pisanicy, Wiśniewie i Nowej Wsi. Ponadto do Kalinowa, Nowej Wsi, Szczeciniowa i Starych Juch dotrze wystawa obyczajowa „Lenin w malarstwie”. W Domu Książki w Elku czynna będzie wystawa książki pisarzy radzieckich i rosyjskich. W zakładach pracy, szkołach i gromadach odbędą się akademie okolicznościowe. 3 listopada wystąpi w Elku białoruski zespół „Lawonicha”. 6 listopada ulicami miasta przejdzie pochód młodzieżowy, a o godz. 18 w miejscowym teatrze odbędzie się uroczysta akademie powiatowa. 9 listopada w Powiatowym Domu Kultury zostanie zorganizowana wielka impreza, połączona z konkursem p. „Co wiem o Kraju Rad”. (woś)

ŻYCIE PARTII Plenum KM w Suwałkach

23 bm. obradował w Suwałkach Komitet Miejski PZPR. W obradach wzięło udział 30 sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych z miasta. Posiedzeniu przewodniczył sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR, Zenon DZIEDZIECH. Tematem obrad plenum była analiza rozbudowy szeregów partyjnych w mieście.

Organizacja partyjna w Suwałkach liczy obecnie 1200 członków, skupionych w 78 podstawowych organizacjach partyjnych. W br. przybyło 90 członków.

W dyskusji zwrócono uwagę na umocnienie dyscypliny partyjnej, kształtowanie świadomości kandydatów, pracę z młodzieżą i bezpartyjnymi, oddziaływanie członków partii na bezpartyjnych i przydział konkretnych zadań członkom partii.

Plenum podjęło uchwałę w której zobowiązało organizację partyjną do przeprowadzania zebrań otwartych w zakładach pracy. (les)

W Trzciannem otwarto Klub Prasy i Książki

W ubiegłą środę otwarto w Trzciannem, w pow. monieckim, Klub Prasy i Książki. Jest to pierwsza tego rodzaju placówka kulturalna w powiecie, a trzecia w naszym województwie. Na otwarcie przybyli m. in. przewodniczący Prezydium PRN — Czesław GARTYCH i dyrektor PUPiK „Ruch” w Białymstoku — Mieczysław PUSZKIEWICZ. W części artystycznej wystąpiła młodzież szkolna.

Mieszkańcy Trzciannego będą mieli obecnie gdzie spędzać długie zimowe wieczory: poczytać prasę, obejrzeć program telewizyjny (klub otrzyma wkrótce telewizor) i napić się kawy.

Powiat moniecki otrzyma do końca br. kilka takich placówek, m. in. w Kramkowie, Dużej, Długotece, Kruszynie i Jaświłach. (zm)

50 lat temu

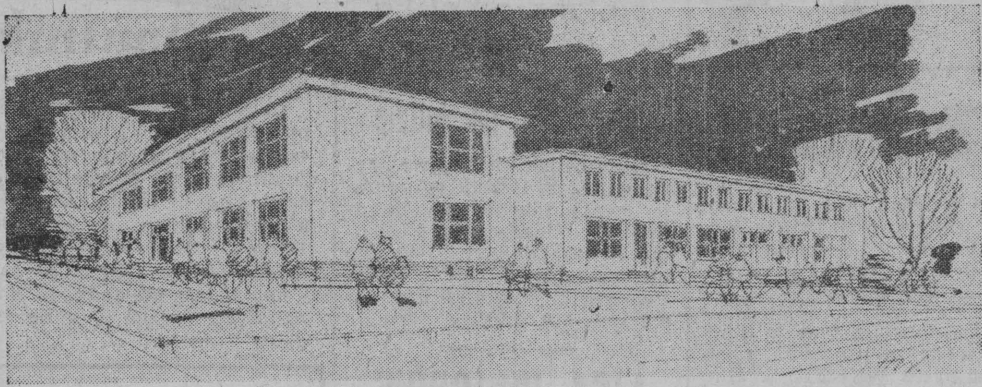
„Gazeta Białostocka” pisała

Białystok. Prządkarze fabryki B. Polaka przy ul. Bulwarowej zażądali od właściciela, by ten dawał im lepszą osnowę. Gdy żądaniom ich odmówiono — robotnicy ogłosili strajk.

Zabłudów. W ostatnich czasach miasteczko to wyraźnie się ożywia. Niedawno otwarto tu sklep spółkowy oraz oświetlono rynek i dwie ulice lampami gazowymi.

Goniądz. Jakis osobnik przywiózł z Goniądza do Starosielc kilkudziesięciu ludzi, którzy potrzebni byli jakoby do białostockiego artelu. Pobrał on od wszystkich kaucje po 25—50 rubli. W Starosielcach kupił im czapki kolejowe i wynajął mieszkania, a następnie uciekł. Następnego dnia oszukani ludzie powrócili do Goniądza. Oszust na tyle był jeszcze uczciwy, że zostawił im po 3 ruble na podróż koleją ze Starosielc do Goniądza.

Bielsk Podlaski. Sędzia pokoju I-go Rewiru miasta Bielska skazał panią Katarzynę M. na 2 i pół miesiąca aresztu za porzucenie własnego dziecka na stacji, o czym już informowaliśmy czytelników w naszej „Gazecie”. (S)



Wiejski Dom Handlowy w Brańsku.

Rys. H. WILK

Zima za pasem a w sklepach braki

Mamy już jesień, a tuż, za pasem, zimą. W związku z tym asortyment towarów w naszych sklepach powinien ulec zmianie. Muszą w nich obecnie dominować ciepłe ubiory i także obuwie. W tej sprawie zwróciliśmy się do przedstawicieli naszej redakcji w Suwałkach i Dąbrowie, prosząc o krótkie relacje na temat zaopatrzenia sklepów w sezonie jesienno-zimowym. Przedstawiciel z Suwałk zwraca przy okazji uwagę na zaopatrzenie niektórych miast i wsi z północnej części województwa.

SUWAŁKI. Moją informacją była pani Janina Niemiec, dyrektor Hurtowni Międzypowiatowej WZGS. Z jej relacji wynika, że sklepy wiejskie są obecnie dobrze zaopatrzone w konfekcję damską, męską i dziecięcą. Okresowe braki występują jednak w zaopatrzeniu w niektóre asortymenty obuwia gumowego, np. „wellingtonów”, kaloszy i gumowców. Brak również obuwia zimowego, ale zamówienia na nie zostały już złożone i nadejdzie ono z fabryk w najbliższym czasie. Z innych towarów hurtownia, a co z tym idzie i sklepy, nie posiada flaneli białej i kolorowej.

Hurtownia międzypowiatowa zaopatruje również wiejskie domy towarowe w sąsiednich powiatach: oleckim, gołdapskim i sejneńskim. Na słowa uznania zasłużyli zaopatrzeniowcy z GS w Sejnach, którzy wcześniej pomyśleli o sezonie jesienno-zimowym i zgromadzili największą masę towarową. (les)

DĄBROWA. W powiecie dąbrowskim obserwujemy lepsze zaopatrzenie w niektóre artykuły w porównaniu z rokiem ubiegłym. Nie ma już dzisiaj tyle narzekań na zaopatrzenie w buty gumowe, ubrania robocze, rękawice, bereoty, czapki, ciepłe koszule flanelowe, płaszcze jesienne itp. Niemniej jednak w niektórych GS-ach występują braki, które handlowcy jak zwykle tłumaczą niezrealizowaniem ich zamówień.

Oto np. w pow. dąbrow-

skim brak jest ciepłej bielizny męskiej, skarpet, rajstopów dziecięcych, jesienek i spodni damskich oraz męskich kurtek skórzanych i popelinowych. Z obuwia trudno kupić kalosze i śniegowce mniejszych rozmiarów (nr 4, 5, 6, 7). Brak również żarówek. (zd)

rów (nr 4, 5, 6, 7). Brak również żarówek. (zd)

Jak wynika z tych informacji, w kilku powiatach występują jeszcze luki w zaopatrzeniu sklepów w artykuły sezonowe. Wierzymy, że w innych powiatach jest lepiej. Uważamy jednak, że zarówno kierownicy sklepów, jak i zaopatrzeniowcy z placówek powiatowych powinni jeszcze raz sprawdzić stan zaopatrzenia i zadbać o sprawdzenie brakujących towarów tak, aby na półkach sklepowych nie zabrakło niczego co produkuje nasz przemysł.

Obrusy i serwetki „idą” jak woda

NA ZDJĘCIU
OBOK: Zofia Dzwineł przy krosnach w czasie produkcji obrusów.

NA ZDJĘCIU
PONIZEJ:
Waleria Konecko i Czesława Hołko z działu przygotowania towarowego przy unowocześnionej przewijarce. Umieszczenie motaków u góry maszyny wpłynęło na usprawnienie pracy, przyniosło również duże oszczędności prądu.



Fot. Z. ZAREMBA

Spółdzielnia Ludowego Przemysłu Artystycznego „Postęp” w Augustowie, mimo że mieści się w lokalu zastępczym (do chwili wybudowania nowego budynku) rozwija ożywioną działalność. Szczególnie zakład włókienniczy, który produkuje obrusy, serwetki i chustki na głowę, które w sklepach CPLiA „idą” jak woda.

Pozostaną

Niedawno informowaliśmy, że w Drohiczynie mówi się o tym, iż pracownicy biura spółdzielni „Wolność” zamierzają się przenieść do Siemiatycz. Wojewódzki Związek Spółdzielni Inwalidów w Białymstoku poinformował nas, że pogłoski na ten temat nie pokrywają się z prawdą. Zarząd spółdzielni „Wolność” pozostanie w Drohiczynie.

Dziękujemy za szybką odpowiedź.

Szkolna „zgaduj-zgadula”

W Grajewie zorganizowano ostatnio ciekawą imprezę popularyzującą przepisy higieniczne — sanitarne oraz walkę z alkoholizmem. Uczestnicy eliminacji szkolnych przeprowadzonych w klasach VII stanęli do ogólnomięjskiego finału „Zgaduj-zgadula”.

I miejsce zdobyła uczennica klasy VII Szkoły Podstawowej nr 2 — Grażyna Gieł, która otrzymała w nagrodę zegarek marki „Błonie”. Drugie miejsce i zegarek budzik uzyskała w nagrodę Basia Pańkowska, a trzecie miejsce i zegarek zdobył Rysio Urbanek. Zdobywcy dalszych miejsc i wszyscy uczestnicy finału tego konkursu otrzymali długopisy chińskie i wartościowe książki. (mar)



HAJNÓWKA

Młodzież szkół licealnych Hajnówki zobowiązała się pomóc przy budowie drogi Tyniewicze — Łosinka i pracować przy naprawie ulic w swym mieście. Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego i Szkoły Ogólnokształcącej z białoruskim językiem nauczania okopali kilometr drogi Tyniewicze — Łosinka i pracowali przy budowie ul. Armii Czerwonej w Hajnówce. Uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Hajnówce urządzili zaś w czynie społecznym boisko do piłki nożnej i siatkowej. (jk)

ŁOMŻA

GS w Kupiskach k/Łomży, zorganizowała w Wiźnie ośrodek „Praktyczna gospodyni”. Ośrodek będzie upowszechniał nowe metody prowadzenia gospodarstwa domowego. Kobiety wiejskie będą mogły wypożyczać w tym ośrodku mechaniczny sprzęt, pomagający w gospodarstwach domowych. (mali)

GRAJEWO

Mieszkańcy Grajewa nie mają szczęścia. Nie będą mogli w najbliższym czasie korzystać z łaźni miejskiej, której remont, zamiast na miesiąc letnie, zaplanowano dopiero na IV kwartał. (mar)

CZYŻEW

W Czyżewie w najbliższych dniach zostanie oddana do użytku nowa piekarnia wybudowana przez miejscową GS. Koszt budowy wyniósł przeszło 500 tys. zł. Mieszkańcy Czyżewa i okolic cieszą się myślą, że obecnie jakość chleba będzie lepsza. (mali)

SUWAŁKI

Kierownik Muzeum Regionalnego w Suwałkach, mgr Zygmunt FILIPOWICZ, dokonał ostatnio otwarcia w sali muzeum wystawy prac trzech miejscowych artystów: Józefa ODDANICKIEGO - POCZOBUTA, Stanisława GRABOWSKIEGO i Stanisława WITKOWSKIEGO. Wystawa jest bardzo ciekawa. (les)

ZAMBROW

Stan poczekalni PKS w Zambrowie budzi ostatnio poważne zastrzeżenia. Brudne ściany i podłoga oraz masa śmieci nie umilają bynajmniej podróżnym oczekiwania na autobusy. Pora już uporządkować ją generalnie. (mali)

Budownictwo w pow. oleckim

W powiecie oleckim wydano w 1962 r. 129 zezwoleń na budownictwo na wsi, w tym 16 na budynki mieszkalne, a 113 na zabudowania gospodarcze. W tym roku natomiast do 1 października zezwolenia takie uzyskało 174 rolników, w tym 30 na budowę domów mieszkalnych. (F. J-R)

„GAZETA BIAŁOSTOCKA”

Organ KW PZPR w Białymstoku Redaguje Kolegium Wydawca Białostockie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Białystok, ul. Wesolowskiego 1. Telefony: red. naczelny 34-14 z-ca redaktora naczelnego 36-16 sekretarz redakcji 79-11 dz. reporterski 45-76, dział rolny 36-33, dz. sportowy 45-97, redakcja nocna 25-36 centrala 37-41 do 49. Nie zamówionych rekwizytów i zdjęć redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruch” i Poczty.

Adres Biura Reklam i Ogłoszeń Białostockiego Wydawnictwa Prasowego, Białystok, ul. Wesolowskiego 1.